Sygn. akt I ACa 238/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski (spr.)
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska SSO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2017 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa(...) ***w B.***

przeciwko ***Gminie M.***

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 14 grudnia 2016 r. sygn. akt VII GC 156/16

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.***

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) w B. wniósł o zasądzenie od pozwanej Gminy M. kwoty 681.584,20 zł, na którą składają się kwota 487.950,88 zł tytułem zwrotu kwoty odpowiadającej kwocie wynagrodzenia za montaż dodatkowych grup bezpieczeństwa w 393 zestawach solarnych oraz kwota 193.633,32 zł tytułem zwrotu kwoty odpowiadającej kwocie wynagrodzenia za montaż 104 sztuk dodatkowych paneli kolektorów słonecznych – wraz z odsetkami od dnia 25 stycznia 2014r. do dnia zapłaty, ewentualnie z odsetkami od dnia 22.03.2014r.

Powód powołał się na umowę o roboty budowlane, w trakcie której zamawiający zażądał od wykonawcy przeprowadzenia prac wykraczających poza ustalony ich zakres, a obejmujących montaż dodatkowych grup bezpieczeństwa w 393 zestawach solarnych, co wiązało się z koniecznością zmiany pierwotnie dostarczonych

projektów oraz montaż 104 sztuk dodatkowych paneli kolektorów słonecznych. Jako podstawę prawną swojego żądania wskazywał na art. 405 oraz art. 410 § 1 k.c. i następne. Ewentualną podstawę prawną dochodzonych roszczeń – w wypadku ustalenia, iż prace wykonano w ramach zamówienia dodatkowego, o którym mowa w art. 67 ust. 1 pkt 5 ustawy prawa zamówień publicznych – stanowią przepisy art. 647 k.c. bądź art. 417 k.c. i następne.

Pozwana Gmina M. wniosła o oddalenie powództwa. Twierdziła, że wymienione w pozwie roboty wchodziły w zakres zamówienia podstawowego, udzielonego w trybie przetargu nieograniczonego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016r., sygn. VII GC 156/16, oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Ustalił, że w dniu 24 maja 2013r., strony na podstawie prawa zamówień publicznych zawarły umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było: „Wykorzystanie energii odnawialnej poprzez zastosowanie instalacji solarnych i pomp ciepła celem poprawy środowiska naturalnego gminy M.", zgodnie ze sporządzonym projektem budowlanym, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót, przedmiarem robót oraz ofertą wykonawcy, formularza ofertowego oraz Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ). Projekt zakładał udział mieszkańców, do którego ostatecznie przystąpiły 393 gospodarstwa. W toku postępowania przetargowego, jeden z wykonawców zwrócił się do pozwanej z pytaniem dotyczącej wymaganej ilości płyt solarnych w poszczególnych pakietach podanych w załącznikach nr 9 i 10 do SIWZ, w związku z brakiem wymogu minimalnej powierzchni czynnej absorbera. W odpowiedzi wskazano, że zamawiający nie wymagał ilości płyt solarnych w poszczególnych pakietach, jednak wykonawcy mają tak odpowiednio dobrać ilość płyt, aby sumaryczna moc energii cieplnej kolektorów wynosiła 1510 kW, a instalacja była dobrana do liczby użytkowników w budynku.

Po rozstrzygnięciu przetargu, w kwietniu 2013r. pozwana skierowała do powoda wezwanie w celu ustalenia, czy oferta zawiera rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia. W odpowiedzi, strona powodowa podtrzymała zaproponowaną cenę wyjaśniając, że jest ona wyliczona w oparciu o czynniki cenotwórcze, jest też wynikiem długotrwałej współpracy handlowej z dostawcami zaproponowanych urządzeń. Powód podnosił, że po zmianie ilości płyt kolektora płaskiego i próżniowego w poszczególnych pakietach solarnych spełnia wymóg łącznej zainstalowanej mocy 1510 kW, zaś określenie ilości płyt w poszczególnych pakietach zestawiono w treści załącznika nr 1, również przedłożonego pozwanej. Uzupełniono brakującą dokumentację dotyczącą podgrzewaczy wody, w której uwzględnione zostały grupy bezpieczeństwa.

Umowa obejmowała ustalenia m.in. dotyczące użytych materiałów, wynagrodzenie wykonawcy na ryczałtową kwotę 5.040.787,29 zł brutto, która obejmowała wszystkie koszty związane z realizacją robót wynikających z dokumentacji projektowej oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru prac, w tym ryzyko wykonawcy z tytułu oszacowania wszelkich kosztów związanych z realizacją przedmiotu umowy, a także oddziaływania innych czynników mających lub mogących mieć wpływ na koszty. Niedoszacowanie, pominięcie oraz brak rozpoznania zakresu przedmiotu umowy nie mógł być podstawą do żądania zmiany wynagrodzenia. Integralną część umowy stanowiły harmonogram rzeczowo-finansowy, formularz ofertowy wykonawcy i SIWZ oraz projekty budowlane, specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót, przedmiary robót. Umowa obejmowała także dokonanie rozruchu technologicznego wykonanych instalacji.

Treść SIWZ obligowała oferentów przetargu do zapoznania się ze wszystkimi instalacjami. Ewentualne wątpliwości miały być rozstrzygane przez stronę pozwaną.

W dniu 21 marca 2014r. podpisano protokół odbioru końcowego i przekazano inwestycję do eksploatacji. Ustalono, że roboty wykonano zgodnie z umową, dokumentacją projektową oraz sztuką budowlaną, przy czym stwierdzono, że inwestycja posiada usterki dające się usunąć.

W trakcie realizacji inwestycji okazało się, że instalacje solarne zostały wykonane bez grup bezpieczeństwa, co stwarzało niebezpieczeństwo ich użytkowania. Projekt był przewidziany dla innego rodzaju urządzenia, co skutkowało również koniecznością montażu dodatkowych paneli. Oba te elementy nie zostały ujęte w wycenie powoda, nie

kierowano również w tym zakresie pytań do zamawiającego. Pozwana zaakcentowała konieczność wykonania prac obejmujących montaż dodatkowych grup bezpieczeństwa w 393 zestawach solarnych oraz 104 sztuk dodatkowych paneli kolektorów słonecznych, wskazując że wykonawca w kilku zestawach przewidział montaż o jedną płytę kolektora za mało, niż wynika z wytycznych producenta. Podkreśliła, że na etapie postępowania przetargowego nie zostały zgłoszone jakiekolwiek wątpliwości odnośnie braku montażu przez wykonawcę grup bezpieczeństwa na zimnej wodzie. Grupa bezpieczeństwa powinna zostać ujęta w kosztorysie ofertowym wykonawcy. Roboty nieujęte w dokumentacji, a wynikające z technologii budowy, zastosowania materiałów lub montażu urządzeń winny być uwzględnione w kosztorysie, a brak ich wyszczególnienia nie może stanowić podstawy do formułowania roszczeń finansowych wykonawcy. Upadły stał na stanowisku, że nie było możliwe wykonanie instalacji solarnych w domach jednorodzinnych, w oparciu o dostarczone projekty z uwagi na brak zaprojektowanych grup bezpieczeństwa na zimnej wodzie zabezpieczającej zbiornik solarny na instalacjach kolektorów słonecznych. W toku wymiany korespondencji pozwana akcentowała, że nie posiadała dostatecznej wiedzy na temat doboru ilości płyt do wielkości zbiornika i ilości osób, a przy tym nie ma możliwości poniesienia dodatkowych kosztów niż przewiduje umowa.

Ostatecznie powód wykonał umowę, uwzględniając konieczność montażu dodatkowych grup bezpieczeństwa w 393 zestawach solarnych oraz 104 sztuk dodatkowych paneli kolektorów słonecznych, przy czym domagał się stosownego wynagrodzenia, wyliczonego w oparciu o przedłożony pozwanej kosztorys.

W toku procesu, postanowieniem z dnia 14 maja 2015r. Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku IX Wydział Gospodarczy, sygn. IX GU 33/15, ogłoszono upadłość (...) w B. obejmującą likwidację majątku dłużnika.

Sąd Okręgowy wskazał na ustalenia poczynione przez biegłego z zakresu budownictwa i urządzeń instalacyjnych, na podstawie których przyjął, iż oferta powoda dotycząca zamontowania zaproponowanych kolektorów firmy (...) (innych, niż przewidywał pierwotny projekt przetargu) nie spełniała warunków. W ocenie biegłego roboty wycenione w kosztorysach powoda mieściły się w umowie i obejmował je przedmiot zamówienia. Zamontowanie w 102 instalacjach solarnych jednej płyty kolektora mniej nie spełniałoby określonego przez pozwaną wymogu doboru instalacji do liczby użytkowników, ponieważ dobór ten należy odnosić również do zaleceń i warunków stawianych przez producenta. Brak odpowiednio dobranej liczby płyt / paneli – w odniesieniu do wytycznych producenta – mógł obniżyć walory użytkowe związane z poprawnym funkcjonowaniem instalacji przygotowującej ciepłą wodę użytkową. Całokształt przedmiotu zamówienia finalnie powinien się wykazywać walorem użytkowym w pierwszej kolejności dla użytkowników, a obowiązkiem pozwanej było nadanie elementom instalacji wraz z urządzeniami cech pozwalających na prawidłowe funkcjonowanie. Jeżeli wykonawca miał wątpliwości co do liczby instalacji posiadających lub nieposiadających zestawu zabezpieczającego (grupy zabezpieczającej) winien sformułować zapytanie celem doprecyzowania swojej oferty kosztowej. Instalacje były montowane w budynkach już istniejących, w których funkcjonowała instalacja zimnej wody, zapewne więc wymagały doposażenia i nie było zasadnym rozważanie aspektu, że mógł ten zakres robić inny wykonawca w ramach innego zadania inwestycyjnego. W zakresie obowiązków wykonawcy znajdowały się również testy, próby, rozruch technologiczny i przekazanie do eksploatacji zamontowanej instalacji. W świetle zasad wiedzy technicznej poprawnym była konieczność wyposażenia instalacji w grupy bezpieczeństwa. Osoby sprawujące samodzielne funkcje techniczne w budownictwie nie powinny dopuścić do montażu tych instalacji pozbawionych grup. W ocenie biegłego należało przy wykonaniu podłączenia podgrzewacza do istniejącej instalacji zimnej wody zamontować zawór zwrotny-bezpieczeństwa i naczynie przeponowe (grupy bezpieczeństwa). Powód, dysponując danymi zawartymi w SIWZ oraz załączniku nr 10, zawierającym m.in. liczbę użytkowników i pojemność podgrzewacza dla każdej instalacji solarnej, przedmiarem robót, parametrami zaoferowanymi przez siebie, sposobu podłączenia podgrzewaczy wynikającego z instrukcji producenta H., a także będąc zobowiązany do rozruchu technologicznego, miał możliwość skalkulowania kosztów grup bezpieczeństwa w 393 instalacjach solarnych i uwzględnienia tych kosztów w wynagrodzeniu ryczałtowym. Brak jest więc podstaw do wniosku, że w zakresie przedmiotu zamówienia nie mieściło się wykonanie i montaż grup bezpieczeństwa. Wykonawca mógł, jeszcze na etapie ofertowania, rozwiać wątpliwości.

Sąd Okręgowy w całości podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego, uznając ją za opracowaną w sposób prawidłowy i rzetelny.

Sąd ten przyjął, że grupy bezpieczeństwa zostały uwzględnione w przedmiarach robót pod pozycją „podłączenie instalacji solarnej z istniejącą instalacją zimnej wody, ciepłej wody i kotłową". Zainstalowanie grup było niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania przedmiotu inwestycji i jednocześnie było wymagane przez producenta podgrzewaczy, które w toku jej realizacji, wybrała strona powodowa. Sąd nie dopatrzył się przy tym braku możliwości uprzedniego skalkulowania kosztów grup bezpieczeństwa. Skoro więc cena zaproponowana w przetargu przez powoda nie uwzględniała pełnych kosztów wykonania zleconych prac, ryzyko ich niedoszacowania obciąża w pełni wykonawcę.

Przetarg nie wymagał zastosowania konkretnych płyt – istniała możliwość użycia płyt równoważnych. Jedynym wymogiem było dostosowanie ich ilości do liczby mieszkańców w każdym gospodarstwie domowym. W toku postępowania, w ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, aby mniejsza – proponowana przez niego – ilość będzie wystarczająca do prawidłowego funkcjonowania instalacji.

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż brak było podstaw do przyjęcia, że prace wykonane przez powodową spółkę, za które żąda zapłaty, nie były wykonane w ramach umowy o roboty budowlane z dnia 24 maja 2013 r. z wynagrodzeniem ryczałtowym, zawartej po rozstrzygnięciu przetargu publicznego. Nie mogły zostać wykonane w ramach zamówienia dodatkowego, o którym mowa w art. 67 ust. 1 pkt 5 prawa zamówień publicznych (w brzmieniu obowiązującym w czasie umowy), gdyż zostały przewidziane w umowie, nawet jeżeli wykonawca ten fakt przeoczył. Możliwość skorzystania z procedury udzielania zamówienia w tym trybie wymagało wykazania, że wykonanie zamówienia dodatkowego stało się konieczne na skutek sytuacji niemożliwej wcześniej do przewidzenia. Elementem niezbędnym zamówienia dodatkowego jest to, że jego wykonanie było konieczne na skutek sytuacji niemożliwej wcześniej do przewidzenia, a niemożliwość ta powinna mieć charakter obiektywny i bezwzględny oraz wynikać z przyczyn zewnętrznych, niezależnych od zamawiającego. Ma to miejsce w przypadku, gdy zamawiający, przy dochowaniu należytej staranności, na etapie przygotowania specyfikacji zamówienia podstawowego nie mógł przewidzieć potrzeby wykonania pewnych usług czy robót budowlanych. Ponadto takie zamówienie wymagało zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie została spełniona podstawowa przesłanka bezpodstawnego wzbogacenia, jaką jest uzyskanie korzyści przez pozwaną. Gmina M. nie wzbogaciła się kosztem powoda. Realizowała inwestycję dotyczącą wykorzystania energii słonecznej do podgrzewania wody w domach części, i to nieznacznej, jej mieszkańców, a także na nieznacznej ilości innych budynków, w części tylko należących do Gminy. Nie realizowała inwestycji wyłącznie na obiektach do niej należących. Jeżeli ktokolwiek stał się wzbogacony, to są to głównie właściciele budynków, w których instalacje solarne zostały zamontowane. Przyjęcie wzbogacenia jako zaoszczędzenia koniecznych wydatków, wymagałoby zaś ustalenia, że Gmina musiała ponieść na rzecz niektórych swoich mieszkańców koszty w/w instalacji, a skoro ich nie poniosła, to się wzbogaciła. Gmina nie miała obowiązku finansować instalacji podgrzewania wody w prywatnych domach i zapewne mieszkańcy partycypowali w tych kosztach, ewentualnie z udziałem funduszy nie należących do gminy.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezrozumiałe było ewentualne oparcie roszczenia o przepisy art. 417 kc. Strona powodowa nie wskazała okoliczności faktycznych uzasadniających przyjęcie, że pozwana wyrządziła jej szkodę przez niezgodne z prawem działanie czy zaniechanie.

O kosztach postępowania Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Apelację od tego wyroku wniósł powód. Zaskarżył go w całości i zarzucił Sądowi Okręgowemu :

1) nierozpoznanie istoty sprawy i naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. przez uniemożliwienie stronie powodowej obrony swoich praw i przeprowadzenia postępowania dowodowego w koniecznym zakresie oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało ustaleniem, że powód nie udowodnił w wystarczający sposób faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne;

2) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 405 k.c. oraz art. 67 ust. 1 pkt 5 ustawy Prawo zamówień publicznych (w brzmieniu obowiązującym w trakcie realizacji objętych przetargiem robót budowlanych) w zw. z art. 417 i nast. k.c., poprzez pominięcie alternatywnego roszczenia, iż wykonane przez powoda prace były wykonywane w ramach zamówienia dodatkowego, a ich nieuwzględnienie spowodowało szkodę dla powoda i przysporzenie dla pozwanej.

Na podstawie tych zarzutów powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana domagała się oddalenia tej apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym, ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny w całości więc podzielił i przyjął za własne. Także wnioski Sądu Okręgowego nie naruszają przepisów prawa materialnego, które ma zastosowanie.

Odnosząc się do najdalej idących zarzutów nierozpoznania istoty sprawy oraz naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. wyjaśnić należy, że do pierwszego z wymienionych uchybień dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów uczestników bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., sygn. akt C 1839/36, opubl. Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 1998 r., sygn. akt II CKN 897/97, opubl. OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 161/05, opubl. Lex nr 178635). Co do zasady zatem przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezałatwienie przedmiotu sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2014 r., sygn. akt III PZ 6/14, opubl. Lex nr 1486981). Natomiast oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę spawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt V CZ 15/13, opubl. Lex nr 1360364). Z kolei zarzut pozbawienia strony możności obrony swych praw może znaleźć zastosowanie tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia jej możności obrony swych praw, a więc gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych żądań lub obronę przed zarzutami strony przeciwnej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, OSPiKA 1963 nr 5, poz. 137; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 z. 10, poz. 172, z dnia 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969 r. z. 7-8, poz. 137, z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975 z. 5, poz. 84, z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 521/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 203 oraz z dnia 1 października 1998 r., I PKN 359/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 681).

Sąd Okręgowy szczegółowo określił roszczenie powoda sformułowane w pozwie, w tym wskazywaną przez niego podstawę faktyczną. Na podstawie zaś przedstawionych przez strony dowodów, które należycie ocenił i zweryfikował, wyprowadzając z nich logiczne, zgodne zasadami doświadczenia życiowego wnioski (art. 233 § 1 k.p.c.), dokonał ustaleń faktycznych. W oparciu o te ustalenia orzekł następnie w przedmiocie zgłoszonego roszczenia. Zarzut nierozpoznania istoty sprawy nie był uzasadniony. Podobnie zresztą, jak i zarzut pozbawienia możności obrony swych praw, który to skarżący – jak wynika z uzasadnienia apelacji – utożsamiał jedynie z pominięciem zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych. Tak uzasadniony zarzut nie mógł być traktowany jako wyczerpujący podstawę ustawową, ponieważ art. 379 pkt 5 k.p.c. stanowi o pozbawieniu możności obrony swych praw, co nie obejmuje przytoczonej okoliczności.

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w ramach którego apelujący wskazywał na sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r. (sygn. akt II UKN 685/98) ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten byłby naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Tak rozumianego zarzutu sprzeczności ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego Sądowi I instancji w niniejszej sprawie nie można było skutecznie zarzucić.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji opierając się o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy słusznie uznał, że prace wykonane przez spółkę (...) polegające na montażu urządzeń bezpieczeństwa oraz paneli kolektorów słonecznych nie były robotami dodatkowymi w rozumieniu art. 67 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1579). Robotami dodatkowymi określa się prace, które nie są objęte umową, ale jednak niezbędne do prawidłowego wykonania umowy, a ich wcześniejsze uwzględnienie nie było możliwe. Do takich robót nie można zaliczyć prac powodowej spółki.

Kluczowym dowodem do powzięcia powyższej konkluzji była opinia biegłego z zakresu budownictwa i instalacji sanitarnych, który jakkolwiek zauważył, że w zakresie rzeczowym robót prace polegające na wykonaniu i montażu urządzeń bezpieczeństwa (tzw. grup bezpieczeństwa) nie zostały ujęty, to jednocześnie kategorycznie stwierdził, że dla prawidłowego wykonania umowy prace ty były niezbędne. Biegły wskazał również, że wykonawca miał możliwość skalkulowania kosztów powyższych robót i uwzględnienia ich w wynagrodzeniu ryczałtowym. Stwierdzić miejscu trzeba, że żądanie powódki sprowadzało się w istocie do podwyższenia wynagrodzenia ryczałtowego ze względu na poniesione przez nią wyższe koszty wykonania umowy. Uzgodnione wynagrodzenie ryczałtowe obejmowało jednak wszystkie zlecone prace, w tym montaż urządzeń bezpieczeństwa oraz paneli kolektorów solarnych, których ilość dla każdej instalacji wynikała z zaleceń producenta i których ewentualny brak mógłby narazić wykonawcę na odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu nienależytego wykonania umowy. Charakter tego wynagrodzenia powodował przy tym, że strony nie mogły czynić uzgodnień odnośnie wysokości wynagrodzenia wykonawcy odrębnie dla poszczególnych robót, ale wyceniają całość prac niezależnie od wartości cząstkowych. Wynagrodzenie ryczałtowe jest zwykle pochodną wyceny poszczególnych robót, ale ostatecznie strony przyjmują jedną sztywną kwotę bez wyszczególniania, za które prace inwestor godzi się zapłacić określoną część wynagrodzenia. Inwestor ma prawo dysponować wiedzą na temat zakresu prac świadczonych przez wykonawcę i wysokości jego wynagrodzenia. Wykonawca natomiast powinien na tyle dokonać kalkulacji swoich kosztów i zysku, aby w sumie jego wynagrodzenie pokryło obie te wartości. W rzeczywistości może się jednak okazać, że część robót pochłonęła niższe koszty, a część wyższe, w stosunku do założeń przedumownych. Wykonanie w ramach tak uzgodnionego wynagrodzenia prac, które – jak w niniejszej sprawie – co do zasady powinny być uwzględnione w pierwotnej umowie, nie ma automatycznego przełożenia na wysokość wynagrodzenia, gdyż jego zmiana jest uwarunkowana powstaniem ustawowych przesłanek. Zasadą jest bowiem niezmienność wynagrodzenia ryczałtowego, nawet jeśli w czasie zawierania umowy nie można było przewidzieć rozmiarów lub kosztów prac. W razie braku zgody inwestora na podwyższenie wynagrodzenia żądanie takie może wykonawca zgłosić na drodze sądowej jedynie w przypadku zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, a wykonanie zobowiązania niepieniężnego groziłoby mu rażącą stratą (art. 632 k.c.). Na te przesłanki powód się jednak w niniejszej sprawie nie powoływał. Nadto możliwość podwyższenia wynagrodzenia ryczałtowego w umowie stron była dodatkowo obwarowana szczególnymi przesłankami wynikającymi z faktu, że umowa została zawarta w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.

Także postanowienie umowy obciążające za wszelkie jej niedopracowania wykonawcę prowadzi do wniosku, że wykonane przez spółkę (...) na rzecz pozwanego prace w postaci montażu grup bezpieczeństwa w 393 zestawach solarnych oraz 104 paneli kolektorów słonecznych nie stanowiły dodatkowego świadczenia, które nie było objęte

umową. W konsekwencji domaganie się przez powoda dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie miało podstaw prawnych.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego (art. 405 k.c., art. 67 ust. 1 pkt 5 prawa o zamówieniach publicznych obowiązującego w czasie obowiązywania umowy stron oraz art. 417 k.c.).

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację (art. 385 k.p.c.). O kosztach postępowania odwoławczego orzekając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., 99 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., mając na uwadze jego wynik. Zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.100 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, będącego radcą prawnym, którego wysokość została określona na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

(...)